

PROTOKÓŁ
z wizji lokalnej w Staświnach-sprawa sprzedaży działki
w dniu 23 kwietnia 2021 r.

23 kwietnia 2021 r. w Staświnach odbyła się wizja lokalna drogi gminnej, która jest przedmiotem wniosku, kierowanego do Wójta Gminy o sprzedaż. Wnioskodawca chce kupić drogę gminną, która bezpośrednio przylega do jego działek. Radni w celu zaopiniowania wniosku udali się na miejsce, aby ocenić stan faktyczny. W wizji uczestniczyło 11 radnych (Danuta Celep, Izabela Puka, Stanisław Wąsiakowski, Andrzej Idek, Józef Dominiuk, Paweł Jasiulewicz, Barbara Tech, Anna Kurpiel, Tomasz Gujda, Tomasz Dorbach, Marta Ciż), Zastępca Wójta – Bogdan Żukowski, Sołtys wsi Robert Ośka oraz mieszkańcy Staświn.

Radni zebrali się w świetlicy wiejskiej i zapoznali z mapami terenu, na którym znajduje się przedmiotowa droga. Radni uznali, że mapy z poszczególnych lat różnią się od siebie. Radny Józef Dominiuk zauważył, że droga, z której mieszkańcy korzystali, by przedostać się na drugą stronę rzeki, nigdy na mapach nie była drogą i obecnie również mieszkańcy korzystają z przejścia przez prywatną działkę, a nie drogę gminną. Następnie wszyscy udali się na wizję lokalną w terenie.

Sołtys wyjaśnił Radnym, że obecnie, aby dostać się do przejazdu przez rzekę trzeba przejechać przez działkę prywatną. Bogdan Żukowski wspomniał, że kiedyś na działce była służebność gruntowa. Mieszkańcy uznali, że bieg drogi zmienił się, po przebudowie elektrowni wodnej. Tomasz Gujda zapytał mieszkańców, czy właściciel działki umożliwi im przejście po swoim terenie na drugą stronę rzeki. Mieszkańcy przyznali, że mogą przechodzić, ale coraz częściej pojawiają się z tym trudności. Wyrazili obawę, że za jakiś czas dostęp do tego przejścia przez rzekę zostanie im uniemożliwiony. Sołtys powiedział, że droga gminna, którą wnioskodawca chce kupić, nie jest dużo warta, a jest jedyną kartą przetargową mieszkańców, aby przywrócić swobodny dostęp dla wszystkich do przejazdu przez rzekę do lasu. Mieszkanca Staświn zauważyła, że na mapach z 2004 roku droga do rzeki była, a nagle jej nie ma. Zauważyli również, że wnioskodawca samowolnie dokonał nasadzenia drzew w pasie drogi gminnej. Zarzucają bezprawne, wieloletnie korzystanie z gruntu należącego do Gminy.

Mieszkańcy przedstawili propozycję zamiany z wnioskodawcą, polegającą na tym, że gmina odzyska drogę prowadzącą do rzeki, która w obecnej chwili przebiega przez działkę wnioskodawcy, a w zamian odstąpi odcinek drogi, który wnioskodawca chce kupić. Mieszkańcy nie oczekują, że gmina zrobi w tym miejscu pełnometrażową, utwardzoną drogę, wystarczy im zwykłe przejście, co nie obciąży gminy finansowo.

Tomasz Gujda wyjaśnił, że strony mogą polubownie rozwiązać sprawę lub wejść na drogę sądową. Mieszkańcy obawiają się, że ze strony właściciela działki może nie być woli polubownego rozwiązania sprawy. Zwrócili się z prośbą do władz gminy o wystąpienie do sądu w sprawie wyjaśnienia kwestii „zniknięcia” drogi z map.

Bogdan Żukowski zobowiązał się porozmawiać z wnioskodawcą o propozycji zamiany gruntów. Tomasz Gujda zapytał, czy ewentualnie z funduszu sołectkiego mieszkańcy przeznaczą środki na uporządkowanie drogi. Mieszkańcy zapewnili, że jeśli zajdzie taka potrzeba przeznaczą na ten cel środki z funduszu sołectkiego.

Mieszkańcy uzasadnili swoją propozycję chęcią rozwoju turystyki we wsi, obawą o wznowienie linii kolejowej, przez co również skomplikuje się możliwość dojazdu do niektórych działek, a ta droga, na której im tak zależy jest świetną alternatywą na przyszłość i nie mogą pozwolić na jej utratę. Ponad to jest to malownicza droga na spacer, czy wycieczkę rowerową.

Prot. Agnieszka Grajewska-Sudyn



Przewodnicząca Komisji

Izabela Puka

